

Nadal nie cichn? emocje dotycz?ce zwolnie? grupowych w kopalni „Konin”, a ju? kolejni koninianie prze?ywaj? problemy zwi?zane z odej?ciami z pracy. Taki los ma podobno spotka? 19 os?b z Zak?adu Energetycznego w Koninie. Pracownicy wprost mówi? o zwolnieniach. Energa-Operator natomiast nieco inaczej nazywa rozstanie z pracownikami. Wyja?nia, ?e realizuje program dobrowolnych odej?? i wspomina o korzy?ciach dla obu stron. Okazuje si?, ?e sprawa dotyczy tak?e za?ogi w ZE w Kole, S?upcy i Turku. A wszystko ju? od 1 pa?dziernika. Czy na tym zako?cz? si? du?e zwolnienia w regionie?

O to, co obecnie si? dzieje w Zak?adach Energetycznych w regionie koni?skim, zapytali?my Romana Rutkowskiego, przewodnicz?cego Mi?dzyszak?adowej Organizacji Zwi?zkowej NSZZ „Solidarno??”, dzia?aj?cej przy Energa-Operator, Oddzia? w Kaliszu i jednocze?nie przewodnicz?cego Sekcji Krajowej Energetyki NSZZ „Solidarno?”. – **To wielka tajemnica ukrywana przed zwi?zkami zawodowymi. Wzywa si? pracowników, których si? zastrasza i szykanuje, ?e musz? skorzysta? z jakiego? programu odszkodowawczego i odchodzi? z pracy. Ludzie s? przera?eni. Chodzi o 19 os?b w Koninie, 17 w S?upcy, 24 w Kole. Z grupy kapita?owej Energa ma by? zwolnionych oko?o 500 os?b. Za chwil? b?d? rozwi?zywa? umowy o prac? z lud?mi, którzy maj? przecie? gwarancje zatrudnienia. W procesie konsolidacji pracodawca zobowi?za? si? przecie? nie zwolni? nikogo do 2017 roku – mówi? nam.**

Je?li wi?c ludzie maj? gwarancje zatrudnienia do ko?ca lipca 2017, dlaczego maj? by? zwalniani?

- **Chyba Energa jest przygotowywana pod jakie? specjalne ?yczenia w gospodarce. Tak musz? powiedzie?, bo ja ju? tego nie rozumiem. Z informacji, które otrzymali?my od pos?a Andrzeja Jaworskiego, wynika, ?e chce si? zwolni? w og?le oko?o 4 tysi?cy os?b. Dlaczego sp?ka Skarbu Pa?stwa, która jest przedsi?biorstwem strategicznym, jest w taki sposób rozparcelowana? Nie mówi?c ju? o tym, ?e przychodz? sp?ki zewn?trzne, tzw. hotelarskie, które obejmuj? poszczególne dzia?y firmy. Nikt nie chce nam - zwi?zkowcom zawodowym- udzieli? ?adnych informacji, bo to dla nich tajemnica handlowa. My widzimy jednak, co si? dzieje- mówi Roman Rutkowski. Jak twierdzi przewodnicz?cy, ju? od wielu lat mówi si? o prywatyzacji sp?ki i inwestorach strategicznych. Zwolnienia mia?yby by? przeprowadzane ju? od 1 pa?dziernika. W zwi?zku z tym niektórzy zatrudnieni w Zak?adzie Energetycznym s? podobno przenoszani ze sp?ki do sp?ki. – **Zrobiono konsolidacj? 8 du?ych zak?adów energetycznych, a dzisiaj si? to wszystko rozpada. Robi si? konsolidacj? po to, ?eby ludzi zwolni?? – pyta przewodnicz?cy. Warto doda?, ?e ju? w czerwcu zwi?zkowcy z Energii zorganizowali w Gda?sku manifestacj? i wystosowali pisma do prezesa firmy. Jednak bez widocznego rezultatu.****

A jak spraw? widz? w?adze grupy Energa? – **W sp?kach zale?nych Energa-Operator realizowany jest program, dzi?ki któremu pracownicy mog? odej?? z pracy w zamian za rekompensat? w wysoko?ci od oko?o 70 do oko?o 128 tys. z?. Prowadzona optymalizacja zatrudnienia jest zwi?zana z procesem zmiany profilu dzia?alno?ci sp?ek eksploatacyjno-inwestycyjnych zale?nych od Energa-Operator. W 2014 roku sp?ki te przestan? realizowa? inwestycje na maj?tku Energa- Operator, ze wzgl?du na wysokie**

koszty realizacji tego typu prac. W gestii spółek zależnych Energa-Operator pozostanie realizacja zadań związanych z eksploatacją sieci i usuwaniem awarii. Samego programu odejścia, realizowanego w Energa-Operator, nie należy traktować jako zwolnienia, gdyż jest to forma porozumienia między pracodawcą, a pracownikiem i, jak wspomniano, zabezpiecza interesy obu stron - poinformowała nas Alina Geniusz-Siuchnińska, rzecznik prasowa Energa-Operator SA.

Wszystko wskazuje na to, że do 274 górników z kopalni „Konin” dojdzie kolejny koninianie, choć nie ma tutaj mowy o zwolnieniach grupowych, bo sprawa w każdym Zakładzie Energetycznym dotyczy kilkunastu osób. Czy na tym zakończy się zwolnieniowy boom w Koninie? Może okazać się, że nie. Podczas konferencji prasowej, która odbyła się po spotkaniu w urzędzie z Katarzyną Muszkat i Zbigniewem Bryją, prezydent Józef Nowicki tak je między innymi relacjonował:

- Będziemy wspólnie starać się o to, żeby właściciel i zarządy spółek dotrzymywali słowa, że jest to pierwsze i ostatnie zwolnienie grupowe, a wszelka ewentualna restrukturyzacja zatrudnienia będzie odbywać się według innych zasad i nie będzie to już zwalnianie ludzi. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, deklaracja o jednorazowych zwolnieniach grupowych ze strony zarządu elektrowni i kopalni nie padła.

Za przeglądkoninski.pl